Nr. 4 Lwów, dnia 1-go kwietnia 1930. Rok VII.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Tarnowskiego 79

Adres Administracji: Plac Św. Ducha L. 1. (Kasa Skarbowa 1)

GŁOS URZĘDNICZY

Cena 50 groszy

Organ małopolskich urzędników rachunkowo-kasowych.

Redaguje Komitet. Wychodzi raz w miesiącu. Wydaje Towarzystwo małopolskich urzędników rach.-kas.

Nr. konta P. K. O. **141.944.** Odpowiedzialny redaktor: **Marceli Krajewski.**

Po linji wytycznej.

Przebieg Walnych Zgromadzeń Towarzystwa Małopolskich Urzędników rach.-kasowych we Lwowie i w Krakowie, z jednakowym niemal porządkiem dziennym wykazał, że działalność organizacji w ubiegłym roku administracyjnym biegła po linji wytycznej programu i mimo niezupełnie zadawalniającego wyniku akcji co do czołowego postulatu przeszeregowania, zasłużyła na pełne zaufanie i uznanie członków.

Jakkolwiek ubiegły rok administracyjny nie ziścił nadziei co do przeszeregowania, który to postulat wysunął się na czoło programu siłą faktów dokonania tegoż w innych gałęziach służby, niemniej ze względu na pewne polepszenie się stosunków awansowych, uchylenie zarządzeń co do zbyt rygorystycznego stosowania przepisu o poziomie wykształcenia szkolnego, zniesienie zakazu przedkładania wniosków na udzielanie t. zw. *veniam*, wreszcie ogłoszenie rozporządzenia o zakładach naukowych i egzaminach wystarczających do osiągnięcia stanowiska w każdej kategorji urzędniczej, rok ten może być zaliczony do pomyślniejszych, gdyż wydał znaczniejsze owoce zabiegów naszej organizacji, od poprzedniego. — Nie wniósł on wprawdzie znaczniejszej poprawy w położenie ogółu skarbowych urzędników rach.-kasowych, lecz przynajmniej położenia tego nie pogorszył, mimo tendencji ujawniających się w tym kierunku niedwuznacznie, po uchyleniu przez Sejm postanowień art. 116 ust. o państw. służbie cywilnej.

W warunkach jakie zaistniały po skreśleniu uprawnień do zwalniania ze służby pracowników państwowych w tym artykule zawartych, po wydaniu zarządzeń o rygorystycznem przestrzeganiu przepisów o pełnym censusie wykształcenia szkolnego, utrzymanie stanowiska jakie w sprawie zwolnień od pełnego censusu zajęła organizacja urzędników rach.-kasowych i przywrócenie stanu poprzedniego co do wytycznych przy sporządzaniu wniosków awansowych z uwzględnieniem t. zw. *veniam*, poczytać należy za poważny sukces, który otwiera perspektywy na przyszłość, wprawdzie dla wyjątków w naszej gałęzi służby i w Małopolsce, lecz nie dopuszcza do zupełnego przejścia nad nimi do porządku, jak to mogło mieć miejsce, a częściowo o ile chodzi o awanse do VIII st. służbowego w lipcu 1929 r., nawet miało miejsce, z krzywdą wielu zasłużonych pracowników.

Sukces ten tem wyraźniej trzeba podkreślić, że uzyskaniu go stały na przeszkodzie nie tyle urzędowe tendencje do wysuwania przedewszystkiem kandydatów z pełnym censusem wykształcenia szkolnego bez względu na wiek i lata służby, ile akcja zrzeszeń urzędniczych o pełnym censusie wykształcenia szkolnego swoich członków, zmierzająca do zniesienia wszelkich ulg chociażby na czas przejściowy, udzielanych kandydatom do stanowisk, już od wielu lat w służbie pozostającym, a nieposiadającym pełnego censusu wykształcenia szkolnego.

Dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się miarodajnych czynników w Ministerstwie Skarbu do dostulatów naszych, przy poparciu ich przez S. U. S. i po rozpatrzeniu memorjałów przez Towarzystwo Małopolskich Urzędników rach.-kasowych we Lwowie, wniesionych w czerwcu ub. r. na ręce najwyższych czynników w Państwie, obietnica złagodzenia zbyt surowych zarządzeń, co do traktowania censusu wykształcenia szkolnego i uwzględnienia wniosków awansowych szczególniej co do Małopolski w szerszym zakresie, uczyniona ówczesnej delegacji naszej została zrealizowana, co bezstronnie musi być podniesione.

Również należy tu zaznaczyć, że, co zresztą w sprawozdaniu z ówczesnej delegacji już podniesiono, czynniki miarodajne konferujące z naszą delegacją przyrzekły w możliwie najszerszym zakresie uwzględnić postulaty naszej organizacji dotyczące awansów do VII st. sł., oraz że przyrzeczenie to już w lipcu ub. r. mimo bardzo trudnych warunków awansu o ile właśnie o VII st. sł. chodzi, zostało dotrzymane, a łączna ilość stanowisk w VII st. służb. w r. 1929, przyznanych urzędnikom rach.-kasowym naszej grupy z uwzględnieniem *veniam* wyniosła cyfrę 20 w okręgu Izby Skarbowej lwowskiej.

Cyfra ta nie odpowiada faktycznej ilości kandydatów do stanowisk wyższych stopni w Małopolsce wśród skarbowych urzędników rach.-kasowych, lecz w stosunku do lat poprzednich jest pewnem posunięciem naprzód sprawy uzyskania przez długoletnich pracowników awansu do wyższego stopnia, a łącznie z otwarciem perspektyw na przyszłość dla generacji pracowników bezpośrednio za najstarszą obecnie idącej, jest poważnem plus, które na dobro rachunku działalności naszej organizacji musi być zapisane.

Równie poważny skutek zabiegów organizacji o poprawę stosunków awansowych, przejawił się w wyniku awansów styczniowych, o ile chodzi o stanowiska w VIII st. sł., które uzyskało w okręgu Izb Skarbowych lwowskiej i krakowskiej kilkudziesięciu kolegów, pominiętych przy awansach w lipcu ub. r., tak że stan co do awansów do VIII st. sł. może być uznany obecnie za zadawalający.

Niemożność przeprowadzenia przez organizację uwzględnienia postulatu o jednorazowy awans wyrównawczy dla urzędników rach.-kasowych pozostających na niekierowniczych stanowiskach przedewszystkiem do VII st. sł. skłoniła Wydziały Macierzy i Sekcji do oddania mandatów w ręce Walnych Zgromadzeń członków, które się odbyły dnia 9 i 16 marca b. r. we Lwowie i w Krakowie.

Nieprzyjęcie rezygnacji Wydziału Macierzy we Lwowie, oraz votum zaufania i podziękowanie Wydziałom we Lwowie i w Krakowie, z uznaniem za ich działalność w roku ubiegłym administracyjnym, jest dowodem, że Władze Stowarzyszenia dołożyły wszelkich starań i nie zaniedbały niczego, cokolwiek mogłoby doprowadzić do realizacji programu organizacji i nie zeszły z jego linji wytycznej.

Ten nad wyraz cenny objaw uznania ze strony członków, który wpłynął na decyzję kontynuowania dalszych zabiegów przez pozostawiony w dawnym składzie Wydział na wytkniętej linji programowej, nie usuwa jednak trosk tegoż o istotną żywotność organizacji, która przy niedostatecznem zainteresowaniu się członków losami Towarzystwa, stale poczyna się zmniejszać. — Brak silniejszego zainteresowania przejawia się przedewszystkiem w słabej frekwencji członków na Walnych Zebraniach, w przeciwieństwie do lat poprzednich, dalej w zmniejszającej się ilości członków.

Smutny ten objaw może być tłumaczony przedewszystkiem ciężkiem położeniem ekonomicznem naszych kolegów i znacznymi szczerbami w szeregach, spowodowanymi przez przejście na emeryturę i śmiertelność, oraz brakiem wszelkiej agitacji pośród nowych kolegów.

Nie mniej istnieje wiele powodów do przypuszczania, że dla wielu ze starszych kolegów zniknął interes należenia do organizacji po osiągnięciu celu do którego zmierzali, a przymus moralny pozostał dla nich tylko frazesem. Dziwniejszem natomiast wydaje się, że pewna ilość kolegów młodszych, która ma jeszcze przed sobą widoki w służbie, osiągnąwszy również to co uważa na razie za maksimum osięgalne, nie interesuje się losami Towarzystwa jak należy.

O tych najbardziej chodzi naprawdę, gdyż przed nimi ściele się jeszcze długa droga służby publicznej i tych przedewszystkiem należy wciągnąć do pracy nad swoim własnym losem.

Ten zamiar był przewodnią ideą powziętej decyzji rezygnacji Wydziałów; wycofanie się starszych pracowników z odcinków pracy organizacyjnej i przekazanie dorobku moralnego i materjalnego organizacji w ręce młodszych.

Cały szereg punktów programu działalności na najbliższą przyszłość wymaga koniecznie odmłodzenia Władz wykonawczych w organizacji, pod grozą zaniku jej dotychczasowej żywotności.

Odłożona tylko czasowo reorganizacja Urzędów Skarbowych, zamierzone utworzenie nowych Izb Skarbowych na terenie dzisiejszego okręgu Izby Skarbowej lwowskiej, rozwijanie czujności nad sprawami bezpośrednio nasz zawód dotyczącymi tak w interesie służby, jak i własnym, konsolidacja ruchu zawodowego w ramach działalności S. U. S. to zagadnienia, które może mniej interesują generację najstarszą ustępującą z pola, bezwarunkowo jednak nie mogą być obojętne dla starszej, średniej i młodszej,

z wyjątkiem najmłodszej posiadającej wszelkie warunki by o to się nie troszczyć.

Zaszczytne zaufanie członków wyrażone przez Walne Zgromadzenie, nie ożywi działalności Wydziału bez poparcia ogółu, które przedewszystkiem musi ujawnić się w akcji skupienia wszystkich urzędników rach.-kasowych w organizacji zawodowej. Konsolidacja ruchu zawodowego w ramach S. U. S. pozostanie frazesem, jeżeli organizacja nasza nie będzie mogła wypełnić zobowiązań, które na siebie przyjęła.

Obdarzone zaufaniem i wyrazami zachęty Wydziały we Lwowie i w Krakowie, napewne nie zboczą z wytkniętej linji akcji, lecz bez poparcia ogółu skarbowych urzędników rach.-kasowych, akcji tej nie można wróżyć znaczniejszego powodzenia. Obecny stan zainteresowania ogółu naszych kolegów, to niestety cofanie się wstecz.

Nie bijemy na alarm bez powodów!

Generacja najstarsza pracowników dziś-jutro kończących służbę, schodzi z pola pracy organizacyjnej. Dziś już należy przygotowywać nowy zastęp działaczy z pośród generacji w sile wieku, dla której nie może pozostać obojętnem, jak się ułożą warunki służbowe, w których przyjdzie im wiele jeszcze lat przesłużyć.

Ostrożność tą dyktuje troska nietylko o skalę żywotności organizacji, lecz wprost o dalszą jej egzystencję.

Sigma.

Protokół

z Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rach.-kasowych we Lwowie, odbytego dnia 9-go marca b. r. we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z czynności Wydziału i rachunków kasowych.
4. Sprawozdanie Komisji szkontrującej i na wniosek tejże udzielenie absolutorjum.
5. Rezygnacja Wydziału.
6. Ewentualny wybór Członków Wydziału na przeciąg lat 3, a to: *a)* prezesa i zastępcy tegoż; *b)* 10 członków Wydziału i 5 zastępców.
7. Wybór 3 członków Komisji szkontrującej na przeciąg jednego roku.
8. Preliminarz na r. 1930 i oznaczenie wysokości wkładek.
9. Wnioski (z § 16 i 19 statutu) i interpelacje.

Obecni: Prezes kol. Nowakowski, I Wiceprezes kol. Kolmer, II Wiceprezes kol. Meidinger i członkowie Wydziału koledzy: Burghardt, Darowski, Faleski, Grosse, Kriegel, Maciszewski, Pakos, Przemykalski, Rakucki i Saling; Delegat Izby Skarbowej referendarz p. Bułat, Delegat Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych radca min. p. Dr. Urban, z Warszawy.

Członkowie Towarzystwa wedle listy obecnych, koledzy: Celewicz, Bohorodczany; Łabaziewicz, Lwów; Dornfest, Drohobycz; Kupras, Trembowla; Kotzian, Jarosław; Bogdanowicz, Lisko; Winnicki, Trembowla; Kiryłowicz, Kałusz; Süss, Rohatyn; Niedzielski, Lwów; Kokoszyński, Lwów; Bętkowski, Lwów; Wierzayski, Tarnopol; Hebal, Stryj; Car, Stanisławów; Siess, Sanok; Kotowicz, Lwów i Rojecki, Radziechów.

Kol. Prezes otwiera i zagaja zebranie, witając Delegata Izby Skarbowej referendarza p. Bułata i Delegata S. U. S. p. Dra Urbana, tudzież przybyłych zamiejscowych członków Towarzystwa, którzy nie szczędzili trudu i kosztów podróży, wreszcie obecnych członków lwowskich, którzy okazują zainteresowanie dla naszych spraw.

W dalszym ciągu przemówienia przedstawia kol. Prezes działalność Wydziału w minionym okresie administracyjnym. Wyraża żal, że zabiegi Wydziału w sprawie czołowego postulatu przeszeregowania nie odniosły skutku, stwierdza jednak, że nie pozostały one bez echa, albowiem miarodajne czynniki w Warszawie uznają potrzebę naprawienia stosunków awansowych małopolskich urzędników skarbowych, co zresztą znalazło wyraz w preliminarzu budżetowym na rok 1930/31 przez powiększenie ilości etatów wyższych stopni w resorcie skarbowym. Po fatalnych nominacjach lipcowych, spowodowanych przez krzywdzące naszych kolegów wytyczne do awansów i niedotrzymanie poczynionych naszej delegacji w Warszawie przez kompetentne czynniki obietnic, działał Wydział energicznie w kierunku usunięcia względnie złagodzenia krzywdzących postanowień wytycznych do awansów zapomocą memorjału, wniesionego wprost do Ministerstwa i popartego przez naszą delegację przy życzliwem współdziałaniu Zarządu Centralnego S. U. S. Wynik tej akcji był, przynajmniej w okręgu Lwowskiej Izby Skarbowej, względnie dobry, chociaż daleko nie odpowiadał oczekiwaniom i poczynionym naszej delegacji obietnicom. Pozatem Wydział przy współdziałaniu bratnich organizacyj w Krakowie, w Poznaniu i Grudziądzu, tudzież Sekcji Rach.-kasowej S. U. S., zapomocą memorjału przeciwdziałał szkodliwej dla dobra służby tendencji pewnych kół, wcielenia Kas Skarbowych do Urzędów Skarbowych. Śmiało możemy twierdzić, że dzięki tej akcji wspomniana tendencja straciła swój rozmach i na razie przynajmniej przycichła.

Reasumując wyniki działalności Wydziału, oświadcza kol. Prezes, że z powodu niewykonania nakreślonego sobie programu pomimo wyczerpania wszystkich możliwych środków, Wydział uważa dalsze swe pozostanie na czele Towarzystwa za nieodpowiadające interesom tegoż i składa swe mandaty do dyspozycji Walnego Zebrania w nadziei, że wybrać się mający Wydział, do do którego wejdą może koledzy młodzi z silniejszem temperamentem, zdoła sprowadzić nasze sprawy na nowe tory.

Do punktu 2-go porządku dziennego kol. Rakucki wnosi na zaniechanie odczytania protokołu. Wniosek ten przyjęto.

ad 3. Kol. Prezes oświadcza, że już na wstępie zdał sprawę z działalności Wydziału i niczego więcej dodać nie może.

Skarbnik kol. Burghardt składa sprawozdanie kasowe, odczytując poszczególne pozycje obrotów i bilansu. Saldo kasowe Towarzystwa wynosi z dniem 28 lutego 1930 r. kwotę 1858 zł 79 gr, z czego ulokowano w P. K. O. 597 zł 93 gr, zaś w Miejskiej Kasie Oszczędności 304 zł 35 gr. Pożyczka, udzielona Kasie Koleżeńskiej wynosi kwotę 1034 zł 30 gr. Majątek Towarzystwa wynosi zatem kwotę 2893 zł 09 gr. Pozatem Towarzystwo posiada Fundusz budowy „Domu Zdrowia“, który wynosi z dniem 28 lutego 1930 kwotę 4949 zł 57 gr.

Kol. Darowski składa sprawozdanie z obrotów Kasy Koleżeńskiej, której czysty zysk za rok ubiegły wynosi 642 zł 71 gr. Rozdział zysku przedstawia się następująco: Dywidenda 55 zł 10 gr, fundusz rezerwowy 150 zł, odsetki dla Towarzystwa od pożyczki 134 zł 72 gr, za buchalterję 100 zł, na „Dom Zdrowia“ 202 zł 89 gr.

Wiceprezes kol. Kolmer prosi o wyjaśnienie co do okoliczności, że były Prezes S. U. S. p. Kozłowski obiecał naszej delegaji, iż oprócz awansów przewidzianych wnioskami Izby Skarbowej, odbędą się nominacje ponad etat w ilości kilkunastu do VII stopnia i odpowiedniej ilości do VIII st. Tymczasem nawet z proponowanych przez Izbę Skarbową nie wszyscy zostali zamianowani, zaś ponad etat nie było żadnych nominacyj. Taki stan nie może się przyczynić do pozyskania naszych członków dla Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych.

Kol. Prezes prosi Wiceprezesa kolegi Meidingera, który najwięcej pertraktował z p. Prezesem Kozłowskim, o wyjaśnienie.

Kol. Meidinger przedstawia cały przebieg rozmów z p. Prezesem Kozłowskim, w których to rozmowach tak samo jak na audjencjach u kompetentnych osobistości wysuwany był nasz postulat, aby nominacje do VII i VII stopnia nie były uzależnione od zajmowanych przez danych urzędników stanowisk. Przy wspomnianych rozmowach ustalono, że jako kierowników należy uważać także kierowników rachuby i egzekucji. Małopolska miała otrzymać około 30 posad VII stopnia ponad etat. P. Prezes Kozłowski przyjechał nawet w tej sprawie do Krakowa i na jego interwencję wyszły z Krakowskiej Izby Skarbowej dodatkowe wnioski awansowe. P. Prezes Kozłowski miał także przybyć do Lwowa w tej sprawie, jednak ze względów służbowych, poniechał tego zamiaru. Kol. Meidinger wyraża swoje oburzenie z powodu niedotrzymania poczynionych obietnic i wskazuje na inne resorty, jak Poczt i Telegrafów, Sprawiedliwości i Spraw wewnętrznych, gdzie ambicje awansowe zasłużonych starszych urzędników zostają zaspokojone, bez względu na zajmowane stanowiska.

Delegat S. U. S. p. Dr. Urban, po przywitaniu Walnego Zebrania, odpiera podniesione przez przedmówcę zarzuty, twierdząc, że Zarząd Centralny S. U. S. miał najlepsze chęci i dołożył wszelkich starań, by awanse odbyły się po myśli postulatów delegacji, za ujemny zaś wynik nie można składać winy na Zarząd Centralny S. U. S. Podniesione zarzuty wówczas tylko byłyby słuszne, gdyby tenże był sprawę zaniedbał.

W otwartej nad sprawozdaniami dyskusji nikt nie zabiera głosu.

Kol. Kokoszyński, jako członek Komisji rewizyjnej oświadcza, że rachunki znaleziono w zupełnym porządku i wnosi na udzielenie absolutorjum z rachunków.

Kol. Maksymiljan Siess wnosi na udzielenie votum ufności.

Kol. Wierzayski uzupełnia ten wniosek w tym kierunku, aby Walne Zebranie wyraziło Wydziałowi podziękowanie za szczere zamiary i intenzywną działalność.

Kol. Rakucki wnosi na dalsze uzupełnienie dwóch poprzednich wniosków wyrażeniem żalu, że Wydział mimo najlepszych chęci nie mógł zrealizować naszych, słusznych postulatów z powodu nieuwzględnienia tychże przez miarodajne czynniki.

Wnioski koleg.: Siessa, Wierzayskiego i Rakuckiego uchwalono jednogłośnie.

Kol. Prezes składa Walnemu Zebraniu podziękowanie za votum ufności i serdeczne słowa uznania, podtrzymuje jednak rezygnację.

Kol. Siess wnosi na nieprzyjęcie rezygnacji, ponieważ wobec wyrażenia Wydziałowi zaufania i podziękowania za intenzywną pracę, motywy rezygnacji przestały istnieć.

Kol. Przemykalski wyjaśnia, że Wydział przez podtrzymywanie rezygnacji mimo wyrażonego uznania, chce dać możność Walnemu Zebraniu odmłodzenia Wydziału i ewentualnego posunięcia naszych postulaiów na nowe drogi.

Kolega Meidinger wnosi na przerwę w obradach, w celu porozumienia się członków w tej kwestji.

Kol. Wierzayski ma zupełne zaufanie do obecnego Wydziału i uważa, że pozostawienie go w dotychczasowym składzie na czele Towarzystwa jest dla ciągłości pracy wskazane i konieczne. Dlatego wnosi na nieprzyjęcie rezygnacji.

Kol. Kotzian uważa proponowaną przerwę za niepotrzebną, ponieważ Walne Zebranie jednomyślnie darzy Wydział zupełnem zaufaniem.

Kol. Meidinger prosi o 15-to minutową przerwę i aby również i Wydział mógł się zastanowić nad sytuacją na wypadek nieprzyjęcia rezygnacji.

Wniosek kol. Meidingera na zarządzenie przerwy uchwalono.

Po przerwie kol. Prezes otwiera dyskusję w sprawie rezygnacji Wydziału.

Kol. Meidinger podtrzymuje rezygnację w celu odmłodzenia Wydziału.

Kol. Siess ponawia swój wniosek i prosi o poddanie go pod głosowanie.

Kol. Kolmer apeluje do Walnego Zebrania, aby kierowało się interesem Towarzystwa, a nie kurtoazją wobec członków Wydziału.

Kol. Wierzayski kwestjonuje potrzebę odmłodzenia Wydziału i podtrzymuje swój wniosek.

Kol. Siess wnosi na zamknięcie dyskusji i poddanie poprzedniego swego wniosku, który uzupełnia wnioskiem na wyrażenie Wydziałowi podziękowania za dotychczasową sumienną działalność przez powstanie, pod głosowanie.

Kol. Prezes poddaje wniosek na zamknięcie dyskusji i uzupełniony poprzedni wniosek kol. Siessa pod głosowanie.

Wnioski te uchwalono jednomyślnie przez powstanie.

Kol. Prezes zarządza przerwę w celu naradzenia się Wydziału.

Po krótkiej naradzie kol. Prezes oświadcza, że Wydział przyjmuje z podziękowaniem wyrazy zaufania i postanawia zatrzymać mandaty.

ad 7. Kol. Prezes wyjaśnia, że Walne Zebranie może wybrać dotychczasowych członków Komisji rewizyjnej z wyjątkiem kol. Czermaka, który nie płaci wkładek.

Kol. Rakucki wnosi na wybór kol. Łabaziewicza w miejsce kol. Czermaka i na ponowny wybór kolegów Kokoszyńskiego i Czajkowskiego.

Wniosek ten uchwalono.

ad 8. Kol. Prezes uważa za konieczne utrzymanie wkładek conajmniej w dotychczasowej wysokości ze względu na potrzebę utrzymywania nadal własnego organu, który jest łącznikiem między Wydziałem i członkami.

Kol. Meidinger wskazuje na konieczność podwyższenia wkładek ze względu na mającą nastąpić w najkrótszym czasie reorganizację Towarzystwa w specjalne Koło S. U. S. co pociągnie za sobą pewne świadczenia pieniężne dla S. U. S.

Kol. Maciszewski wnosi, aby punkt 8 porządku dziennego przesunąć na koniec ze względu na przewidzianą uchwałę Walnego Zebrania w sprawie zorganizowania się w Koło S. U. S.

Wniosek ten przyjęto.

Kol. Prezes przypomina ustną umowę naszej delegacji, zawartą ze Zarządem Centralnym S. U. S. dnia 10 listopada ub. r. i wykazuje konieczność organizacyjnego podporządkowania się Stowarzyszeniu Urzędników Skarbowych. Na pismo nasze, wysłane onegdaj do S. U. S., ponaglające nadesłanie nam obiecanego regulaminu organizacyjnego, nie otrzymaliśmy odpowiedzi, natomiast przyjechał radca min. p. Dr. Urban jako Delegat S. U. S., z odpowiedniemi pełnomocnictwami. Dnia wczorajszego odbyła się właśnie konferencja p. Delegata z przedstawicielami Lwowskich Stowarzyszeń Urzędników Skarbowych, na której ustalono w wiążącej formie warunki reorganizacji tychże w specjalne miejscowe Koła S. U. S.

P. Dr. Urban oznajmia, że Zarząd Centralny S. U. S. uznaje zupełnie słuszność postulatów małopolskich urzędników Skarbowych, nie mógł jednak oficjalnie występować na plenarnych posiedzeniach Zarządu Centralnego i na Walnych Zebraniach w interesie tych postulatów, ponieważ Urzędnicy Małopolscy nie byli tam wcale reprezentowani. S. U. S. dąży zatem do tego, aby tę reprezentację w interesie małopolskich urzędników uzyskać. Dalej oświadcza, że Stowarzyszeniu U. S. przyświeca wskazanie, aby w ramach Centralnego Zarządu istniała stosunkowa reprezentacja Małopolski, oraz aby Walne Zebrania S. U. S. były obesłane odpowiednią ilością Delegatów z Małopolski. Dlatego S. U. S. dąży do tego, aby w każdej miejscowości istniało Koło S. U. S., od ilości bowiem tych Kół będzie zależała możliwość przeprowadzenia postulatów małopolskich urzędników.

Kol. Maciszewski wykazuje konieczność oparcia się o Centralną Organizację, która ma na terenie Warszawy wpływy. Dla nas jako skarbowców wchodzi w rachubę tylko S. U. S. To też już dawno nawiązaliśmy z tem Stowarzyszeniem kontakt, ale dopiero podczas ostatniego pobytu naszej Delegacji w Warszawie dnia 10 listopada ub. r. ustalono warunki przynależności do S. U. S., które sprecyzowano i ujęto w wiążącą formę protokołu dnia wczorajszego. Następnie odczytuje normy organizacyjne ustalone na wczorajszej konferencji.

Kol. Meidinger zaczepia sprawę wkładek specjalnych Kół S. U. S., które przypadają Stowarzyszeniu U. S. tylko od lwowskich członków Towarzystwa, stanowiącego Koło S. U. S., ponieważ to założenie grozi utratą członków Kół S. U. S. poza terenem Lwowa.

P. Dr. Urban wyjaśnia powstanie ustalonych norm w interesie Towarzystwa i S. U. S., i prosi o przyjęcie tychże.

Kol. Maciszewski podnosi, że zawarta umowa kompromisowa ma na celu stworzenie najdogodniejszej dla naszego Towarzystwa formy przynależności do S. U. S.

Kol. Rakucki wyraża obawę, że ustalone normy mogą wyjść na szkodę S. U. S. i naszą. Chciałby, aby przy jak najmniejszych wkładkach jak największa ilość członków mogła być członkami S. U. S.

Kol. Przemykalski przestrzega przed zbytniem obciążaniem członków wkładkami.

Kol. Rakucki wnosi na zamknięcie dyskusji i na zatwierdzenie umowy z S. U. S. Oba wnioski uchwalono.

Kol. Prezes przechodzi do ostatniego punktu porządku dziennego t. j. do ustalenia wkładek członkowskich na rok następny i wyraża potrzebę podwyższenia wkładek ze względu na wpłacać się mające od 1-go kwietnia b. r. wkładki do S. U. S.

Kol. Rakucki wnosi na podwyższenie wkładek do wysokości 2 zł miesięcznie.

Wniosek ten uchwalono.

P. Dr. Urban zaleca jak najliczniejsze przystępowanie do miejscowych Kół S. U. S., gdyż tylko w ten sposób można nadać postulatom Małopolskich Urzędników należną wagę.

Kol. Meidinger zwraca uwagę na to, że Ministerstwo przy nominacjach nigdy nie wyczerpuje wolnych etatów. Wnosi, aby w tej sprawie wszcząć jakąś akcję.

Kol. Kriegel wnosi, aby Wydział za pośrednictwem S. U. S. wystąpił przeciw czynieniu różnic wyznaniowych przy awansach.

Kol. Rakucki żali się na nierównomierne traktowanie urzędników skarbowych w porównaniu do urzędników innych resortów.

Kol. Przemykalski wnosi na podjęcie akcji, mającej na celu zniesienie funduszu remuneracyjnego, a przyznanie natomiast dodatków funkcyjnych na wzór wojskowych.

Wnioski kolegów Meidingera, Kriegla i Przemykalskiego uchwalono.

Dalszych wniosków nikt nie zgłasza.

Kol. Prezes dziękuje Delegatowi S. U. S. p. Drowi Urbanowi za udział w Walnem Zebraniu i prosi go o poparcie naszych postulatów. Również dziękuje Delegatowi Izby Skarbowej referendarzowi p. Bułatowi i wszystkim obenym kolegom za udział w Walnem Zebraniu i żegna wszystkich, zamykając Walne Zgromadzenie o godzinie 16-tej.

Na tem protokół zakończono i podpisano.

Sekretarz:	Prezes:
Saling m. p.	*Nowakowski* m. p.

Sprawozdanie

z Walnego Zgromadzenia Małopolskich Urzędników Rach.-Kasowych Sekcja w Krakowie, odbytego w dniu 16 marca b. r.

Obecnych 56 członków Towarzystwa. Delegaci Izby Skarbowej w Krakowie, Wiceprezes Izby Dr. Mazurkiewicz, oraz Naczelnik Wydziału Dr. Józefczyk.

Prezes Towarzystwa Rzeczyński zagaja zebranie, wita Delegatów Izby Skarbowej, oraz Kolegów przybyłych na Walne Zgromadzenie konstatując, że w roku bieżącym przybyło na Zjazd dużo mniej Delegatów.

Przez powstanie uczczono pamięć zmarłych kolegów śp. Turowicza, długoletniego członka Wydziału, oraz Drozdowskiego.

Na wniosek kol. Sikorskiego protokół ostatniego Walnego Zgromadzenia przyjęto bez odczytania.

Sprawozdanie z działalności Wydziału zdaje kol. Wiceprezes Meidinger, który zaznaczył silnie, że Wydział Towarzystwa, jakkolwiek nie ma pełnego worka zasług i zdobyczy, to jednak staje przed zebranymi z przeświadczeniem, że pracowano pilnie i w najlepszej wierze w słuszność naszych postulatów, czego dowodem 11 posiedzeń Wydziału w Krakowie, 2 posiedzenia we Lwowie, oraz 4 wyjazdy do Warszawy dla poparcia memorjałów wniesionych do Ministerstwa Skarbu w sprawie jednorazowego awansu wyrównawczego i połączonych z tem konferencji w Ministerstwie Skarbu, w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, unormowanie tego wynagrodzenia, w sprawie datowania dekretów nominacyjnych, w sprawie podporządkowania Kas Urzędom Skarbowym, w sprawie manka kasowego, w sprawie wypłaty $1/3$ części dodatku mieszkaniowego za r. 1928, w sprawie rozszerzenia etatów VII i VIII stopnia, przywrócenie VI stopnia dla urzędników rachunkowo - kasowych, w sprawie zmiany § 7 noweli o szczeblach oraz bardzo wiele innych spraw, w których udało się Wydziałowi uzyskać częściowe sukcesy, lub utrzymać obecny stan posiadania.

Przedstawia dalej współdziałanie SUSU oraz pobyt b. Prezesa SUSU p. Kozłowskiego w związku z nominacjami ostatniemi, przedłożenie wniosków przez Izbę Skarbową Ministerstwu Skarbu, częściowe tylko uwzględnienie wniosków Izby, zebranie S. U. S. w Warszawie przy udziale Ministra p. Matuszewskiego, znane tegoż enuncjacje z dzienników w sprawie poprawy bytu urzędników państwowych. Kończy swe wywody odczytaniem telegramu ze życzeniami dla Walnego zebrania, jaki wysłała Macierz we Lwowie.

Dyskusja jaka się wywiązała nad sprawozdaniem kol. Meidingera była bardzo rzeczową, z wyjątkiem niepotrzebnego wystąpienia kol. Kolpego, który z miejsca otrzymał należytą odprawę, daną przez Wiceprezesa Meidingera. Wywody delegata Izby Dr. Józefczyka, znalazły wielkie uznanie ze strony zgromadzonych, Dr. Józefczyk bowiem, podniósł z naciskiem, że urzędnicy rach-kasowi są osią wszelkich prac dokonywanych w zakresie skarbowości, że sprawa uposażenia urzędników jest sprawą piekącą i że wszelkie sprawy poruszone w sprawozdaniu będą miały w nim gorącego orędownika w Izbie Skarbowej.

Dalsi mowcy, kol. Kicak, kol. Aman i Singer apelowali do młodszych kolegów o większe zainteresowanie się Towarzystwem i wyrazili uznanie Wydziałowi za jego ciężką i niewdzięczną pracę.

Sprawozdanie kasowe na wniosek komisji rewizyjnej przyjęto i uchwalono Wydziałowi absolutorjum.

Przystąpiono do wyborów i wybrano Komisję matkę dla ułożenia listy kandydatów do Wydziału.

Tymczasem po przerwie pojawiły się wnioski kol. Amana i Kicaka, wyrażające uznanie ustępującemu Wydziałowi, wnioski zmierzające do wyrażenia tego uznania na piśmie, wreszcie wniosek kol. Krzyżanowskiego, by kolegów nieodwołalnie ustępujących z Wydziału t. j. Prezesa Jana Reczyńskiego i sekretarza Henryka Ściborowskiego, mianowało Walne zebranie członkami honorowymi Towarzystwa. Wniosek ten po zwróceniu uwagi przez Wiceprezesa Meidingera, na doniosłość samego wniosku, uchwalono jednogłośnie wśród burzy oklasków, jako wyraz uznania, za sumienną, gorliwą i niezmordowaną pracę dla

dobra Tow. Małop. Urzędn. rachunkowo-kasowych, sekcja w Krakowie.

Za ten niespodziewany zaszczyt w imieniu obu mianowanych członków honorowych, podziękował Prezes Reczyński i zapewnił, że obaj w miarę sił i czasu, jakkolwiek nie będą należeli do Wydziału Towarzystwa, zawsze będą współpracą służyć.

Na wniosek Komisji matki, odczytano listę Wydziału nowego, która jednogłośnie, bez sprzeciwów została przyjętą.

Prezesem Towarzystwa wybrano Władysława Meidingera z Oświęcina, Wiceprezesem Stanisława Stacha z Krakowa, Wydziałowymi: Ignacego Sorzyńskiego z Krakowa, Antoniego Becka z Tarnowa, Stanisława Stokłosę z Wieliczki, Leona Amana z Jasła, Alfreda Kotscha z Krakowa, Czesława Halińskiego z Krakowa, Jana Jodłowskiego z Krakowa, Stanisława Kowalczyka z Krakowa, Hugona Śmigielskiego z Nowego Sącza, Włodzimierza Łaszkiewicza z Krakowa. Do Komisji rewizyjnej kol. Sękowskiego, Kopczyńskiego i Stopkę.

Nowo obrany Prezes Towarzystwa kol. Meidinger odbiera przewodnictwo, dziękując za wybór jednomyślny, żegna w ciepłych słowach ustępującego Prezesa i oświadcza w swem *credo*, że do czasu, póki młodsi nas nie zastąpią, będzie pracował do ostatniego momentu dla dobra Towarzystwa, jako karny członek Towarzystwa, jakkolwiek z góry jest przekonanym, że trudno mu będzie uzyskać takie uznanie i sympatję, jakiemi się cieszył kol. Reczyński. Zwraca się do delegata Izby Dra Józefczyka, prosi o poparcie swych zamierzeń, na co otrzymuje zapewnienie życzliwości wszelkiej i życzenia z okazji wyboru.

W sprawie ustosunkowania się do S.U.S. referowanej przez kol. Prezesa, postanowiono analogicznie do uchwał ostatniego lwowskiego Walnego zebrania, utrzymać autonomję naszej sekcji, z możliwością jednak, przekształcenia tejże w Koło SUSU, z tem zastrzeżeniem, że koledzy nasi winni przedewszystkiem należeć do naszego Towarzystwa, bez względu na przynależność do lokalnych Kół SUSU i płacić Towarzystwu 2 zł miesięcznie, z poprawką kol. Reczyńskiego, że o ile Tow. nasze nie znajdzie zrozumienia na terenie Warszawy i należytego zastępstwa naszych interesów, przystąpimy do utworzenia własnej Centrali w Warszawie, łącznie z Poznaniem, Grudziądzem oraz Katowicami.

Budżet referowany przez kolegę Ściborowskiego na rok 1930/1931, przyjęto bez miany.

Interpelacje kol. z Nowego Sącza co do remuneracji dla naczelników Kas i Księgowych za I kwartał 1930 tak jak na Pomorzu, dalej sprawę remuneracji za godziny nadliczbowe, interpelacje kolegów Kicaka, Zacharjaszewicza, Sikorskiego w sprawie braków personalnych, zamykania ksiąg, przyznania dodatków funkcyjnych, komunalnych za pracę dla Magistratów i Rad Powiatowych, w sprawie kontynuowania zabiegów a awanse *ad personem* dla własnych kolegów, w sprawie lustracji i niestosownego zachowania się delegatów w jednej z Kas Skarbowych, skierowane pod adresem delegata Izby, dały sposobność temu ostatniemu do dania odpowiedzi na wszystkie zapytania, bądź też skierowanie interpelacji do nowego Wydziału Towarzystwa.

Na zakończenie Prezes Meidinger przedstawił program działalności najbliższej nowo obranego Wydziału, obejmujący cały szereg prac i postulatów obchodzących ściśle nasz resort rachunkowo-kasowy i zaapelowawszy ponownie do współpracy wszystkich członków, do odnoszenia się do Wydziału bez wyczekiwania Walnego Zebrania ze wszystkiemi bolączkami, dziękuje Delegatowi Izby za udział w obradach, za udzielenie może nie zawsze zadawalniających ogół odpowiedzi, dziękuje kolegom za przybycie i zamyka Walne Zebranie. — Z uznaniem podnieść należy wysoki ton obrad Walnego Zebrania i znakomite kierownictwo zebraniem.

Kraków, w marcu 1930.

Uczestnik.

APEL!

Wykaz miejscowości, z których nie nadesłano dotąd rozliczenia za sprzedane cegiełki, ani nie zwrócono bloczków na budowę „Domu Zdrowia“:

Borszczów 50 szt. Brody 50 szt. Dobromil 50 szt. Drohobycz 50 szt. Gródek Jagiell. 50 szt. Horodenka 50 szt. Jarosław 50 szt. Jaworów 50 szt. Kosów 50 szt. Krosno 50 szt. Lisko 50 szt. Łańcut 50 szt. Przemyślany 50 szt. Rudki 50 szt. Rzeszów 50 szt. Skałat 50 szt. Skole 50 szt. Strzyżów 50 szt. Turka n. Str. 50 szt. Zborów 50 szt. Żółkiew 50 szt. Żydaczów 50 szt.

P. Kolegów, którym przesłano bloczki uprasza się ponownie o nadesłanie rozliczenia, względnie o zwrot przesłanych bloczków z cegiełkami, które zostaną rozsprzedane ewentualnie w innych miejscowościach, bowiem przetrzymywanie bloczków bez zawiadomienia z jakiego powodu, naraża Towarzystwo na szkodę i źle świadczy o interesowaniu się własnymi sprawami.

Komitet budowy „Domu Zdrowia“.

Nowi członkowie honorowi.

Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Małopolskich Urzędników rachunkowo-kasowych, Sekcji Krakowskiej powzięło 16-go marca b. r. uchwałę, zaliczenia w poczet członków honorowych Towarzystwa, dwóch zasłużonych działaczy i długoletnich kierowników naszych spraw organizacyjnych, ustępujących na stałe z Wydziału: kol. prezesa Jana Reczyńskiego i sekretarza Henryka Ściborowskiego.

Zaszczytna ta uchwała jest wyrazem najwyższego uznania, jakiem członkowie rozporządzają, a nad wyraz wyjątkowem odznaczeniem. Dotąd bowiem Towarzystwo Małopolskich Urzędników rach.-kasowych we Lwowie, zalicza w poczet członków honorowych jedynego członka p. Stanisława Szumskiego, długoletniego pracownika na polu naszej organizacji, niemal od chwili jej założenia.

Z prawdziwą radością witają tę uchwałę koledzy lwowscy zrzeszeni w Macierzy, gdyż obydwaj koledzy: prezes Reczyński i sekretarz Ściborowski, położyli wielkie zasługi dokoła zorganizowania i utrzymania Sekcji w Krakowie, a w czasach chwilowej stagnacji, upadku ducha i trudności finansowych Macierzy we Lwowie przed rokiem 1924 r., śpieszyli jej z pomocą, zasilając wkładkami członków sekcji krakowskiej jej fundusze, później zaś w ciągu kilkuletniej działalności w najtrudniejszych warunkach wytrwali na posterunku, utrzymując mimo odmiennych warunków organizacyjnych okręgu skarbowego krakowskiego, jak najściślejszy kontakt z Macierzą, czem przyczynili się walnie do wielu pomyślnych wyników programowej akcji naszego Towarzystwa.

Oddanie się sprawom Towarzystwa i polepszenia stosunków awansowych, oraz warunków pracy kolegów, zjednało obydwu nowym członkom honorowym, powszechny mir i szacunek, a kilkakrotne powierzanie im naczelnych stanowisk w Prezydjum Wydziału, było zawsze wyrazem wielkiego zaufania członków, którego nie osłabił nigdy, niepomyślny nieraz wynik ich niestrudzonych zabiegów, od nich niezależny.

Odchodzącym z pola pracy po kilkuletnich owocnych wysiłkach z powodu przemęczenia kolegom, towarzyszy wdzięczność i uznanie członków, oraz trwała pamięć serdecznego i miłego współpracownictwa działaczy, na niwie naszej zawodowej organizacji.

St. M.

Okólnik

w sprawie wniosków o zwolnienie od przepisanego poziomu wykształcenia.

Ministerstwo Skarbu odwołuje zarządzone okólnikiem z dnia 27 kwietnia 1929 r. L. D. I. 4010/2 wstrzymanie przedkładania wniosków w sprawie zwolnienia urzędników, pracowników kontraktowych i praktykantów od przepisanego poziomu wykształcenia.

Zarazem Ministerstwo oznajmia, że Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 1929 r. powzięła następującą uchwałę:

Rada Ministrów upoważnia Prezesa Rady Ministrów i Ministrów do zwalniania w wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, od poziomu wykształcenia, wymaganego w art. 11 ust. z dnia 17-go lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. Rz. P. Nr. 21 poz. 164), osób, które mają być mianowane na stanowiska służbowe od XII do VI st. sł. włącznie, jeżeli wykazują dobre kwalifikacje.

Zwolnienie od wymaganego poziomu wykształcenia przy mianowaniu na stanowisko VII i VI st. sł. uzależnia się od zgody Prezesa Rady Ministrów.

Z uwagi na zarządzenia, zawarte w okólniku z dnia 25-go listopada 1929, L. D. I. 10.222/2, w sprawie selekcji personelu, przyjmowania do służby i szkolenia nowych kandydatów, przedkładanie wniosków o zwolnienie od przepisanego poziomu wykształcenia winno być ograniczone wyłącznie do wypadków bardzo nielicznych, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Wnioski nie odpowiadające powyższym wymogom będą zwracane bez rozpatrzenia.

TOWARZYSTWO URZĘDNICZE „SAMOPOMOC“

Sekwestratorów podatkowych Rzpltej.

Izba Skarbowa podaje do wiadomości:

We Lwowie L. W. I.
24.774/I/29. Lwów, 27 lutego 1930.

Do P. T. Towarzystwa

„Samopomoc“ Sekwestratorów podatkow. we Lwowie.

W odpowiedzi na memorjały Towarzystwa wystosowane do Ministerstwa Skarbu, a to z dnia 19 sierpnia 1929 r., w sprawie urlopów wypoczynkowych z 12 września 1929, w sprawie nagród pieniężnych, z 22 października 1929, w sprawie dodatku wielkomiejskiego i z 22 października 1929, w sprawie umundurowania, rozszerzenia etatów, regularnej wypłaty diet i kosztów podróży, oraz w sprawie udzielenia zapomóg, zawiadamia się, wskutek reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 12 listopada 1929, L. D. 9458/2/29, iż sprawa umundurowania sekwestratorów podatkowych, sprawa powiększenia etatu osobowego tychże, oraz sprawa przyznania osobnego dodatku funkcyjnego dla sekwestratorów pełniących służbę w wielkich miastach, nie mogą być wobec braku odpowiednich kredytów na te cele w budżecie na rok 1930/1 uwzględnione.

Inne sprawy przedstawione w powołanych memorjałach Towarzystwa zostaną rozpatrzone i w miarę możności w poszczególnych wypadkach uwzględniane.

Prezes Izby Skarbowej:
Dr. Polak.

Z drukarni Karola Doroszyńskiego we Lwowie, ul. Ossolińskich L. 15. — Telefon Nr. 46-35.